

WYPEŁNIANIE WIELKIEGO NAKAZU

Powołanie, które noszę na sercu, polega na równoważeniu wypełniania *wielkiego nakazu*. Wszyscy chrześcijanie wiedzą, jak ważne jest wypełnianie tego, co zostało nazwane *wielkim nakazem*, który Jezus dał swoim uczniom zanim opuścił ziemię.

Pierwsza część wielkiego nakazu znajduje się w Ewangelii Marka 16:15-16 i mówi: „*Idźcie na cały świat i głoscie ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i da się ochrzcić, ten będzie zbawiony, a kto nie uwierzy, będzie potępiony*”.

Ale jest jeszcze druga część *wielkiego nakazu*, która jest zapisana w Ewangelii Mateusza 28:18-20, gdzie Jezus mówi: „*Dano mi wszelką władzę w niebie i na ziemi. Idźcie więc i czyńcie uczniami wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego, i ucząc je przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata*”.

W ciągu ostatnich 65 lat; od momentu, gdy narodziłem się na nowo, nieustannie obserwuję odrodzonych chrześcijan, wszelkie misje i kościoły. I odkryłem, że większość z nich podkreśla tylko pierwszy aspekt wielkiego nakazu z Ewangelii Marka 16:15, a tylko nieliczni wypełniają jego drugą połowę, z Ewangelii Mateusza 28:19. Przypuszczam, że 99% ludzi priorytetowo traktuje Ewangelię Marka 16:15, podczas gdy tylko 1% skupia się na Ewangelii Mateusza 28:19-20. To tak, jakby sto osób chciało podnieść wielką kłodę; ale 99 osób podnosiłoby jej jeden koniec, a tylko jedna osoba podnosiłaby drugi koniec i musiałaby się zmagać ponad swoje siły, aby go utrzymać.

Zrozumiałem wtedy, że nakaz, który mi dał Pan, gdy zacząłem nauczać Słowa, polegał na podkreślaniu drugiego aspektu wielkiego nakazu, który wypełnia tylko 1% ludzi. A równowaga jest dopiero wtedy, gdy 50% wypełnia jedną część, a 50% drugą część.

Pierwszą częścią wielkiego nakazu jest to, co my nazywamy ewangelizacją. Jest to praca misyjna, która czasami wymaga udania się w trudno dostępne rejony świata, w których bardzo istotne jest głoszenie przesłania dobrej nowiny: że nieodrodzony człowiek jest niewolnikiem grzechu; że każdy zgrzeszył i został pozbawiony Bożej chwały; że Chrystus umarł za grzechy świata i zmartwychwstał, i że On jest jedyną drogą do Ojca; i każdy, kto w Niego uwierzy i zostanie ochrzczony, będzie zbawiony, a kto nie uwierzy, będzie potępiony.

Ale czy nasz Pan chce, abyśmy kończyli na tym, że człowiek uwierzy i zaakceptuje fakt, że jest grzesznikiem i przyjmie Chrystusa jako Zbawiciela? Czy to jest wszystko? Nie, bo w Ewangelii Mateusza 28:19 Jezus mówi, żebyśmy szli do wszystkich narodów i czynili ludzi uczniami.

Gdy apostołowie usłyszeli, że mają iść i czynić ludzi uczniami, to nie mieli wątpliwości, co oznacza ten zwrot, bo Jezus im to bardzo jasno wyłożył w Ewangelii Łukasza 14:25, gdzie napisano, że gdy Jezus zobaczył wielki tłum idący z Nim, to odwrócił się do nich i powiedział im jedno z najtrudniejszych słów, jakie kiedykolwiek powiedział do ludzi.

Dlatego przyjrzyj się dokładnie każdemu warunkowi uczniostwa i zbadaj samego siebie, czy na pewno spełniłeś te warunki i czy stałeś się prawdziwym uczniem zgodnie z tym, co mówi tam Jezus? Czy masz właściwą równowagę w rozumieniu wielkiego nakazu i czy do czynienia innych uczniami przykładasz taką samą wagę, jaką przykładą Jezus?

Zac Poonen

Fulfilling the Great Commission / 01.09.2024